

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Października v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —
PROGRAMA.

Konkurs do Katedry Prawa Rossyjskiego cywilnego i kryminalnego, tudzież teorii Processu Sądowego.

CESARSKI Uniwersytet Wileński, na mocy § 22 Ustaw. Na y w y ż e y dla niego potwierdzonych, ogłasza Konkurs do Katedry Prawa Rossyjskiego cywilnego i kryminalnego, tudzież teorii Processu Sądowego. Ubiegający się o tę Katedrę obowiązany jest złożyć w języku Rossyjskim: 1) rozprawę, w której wyłożywszy źródła nauki Prawa Rossyjskiego cywilnego i kryminalnego, wymieni dzieła o tych dwóch gałęziach Prawodawstwa oyczystego traktujące i krytycznie nad niemi się zastanowi, podając razem sposób naleywszy, jakiego w wykładzie tej nauki w Uniwersytecie trzymać się będzie. Ze zaś historia i literatura nauki prawa i prawodawstwa powinny wchodzić w skład zupełnego kursu, należy przeto zastanowić uwagę nad sposobem pożytecznego wykładania Historii Prawa Rossyjskiego, wyjaśniając udział jej na epoki, stosownie do przyjętego przez autora planu. 2) Oprócz powyższej rozprawy ubiegający się złoży dzieło swoje o Prawie Rossyjskiem, bądź drukowane, bądź w rękopiśmie, jakie ma gotowe; albo, jeśliby żadnego nie miał, wypracuje drugą rozprawę, o którejkolwiek części Prawa Rossyjskiego, cywilnego lub kryminalnego.

Takowe rozprawy mają być przysłane do Wilna, naydaley na dzień 1 września r. 1829, pod adresem: do Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego. Professor tej Katedry pobierać będzie pensyi roczney po rubli srebrnych 1,500 i używać wszystkich przywilejów, przywiązanych do urzędu Professora P. Z. Uniwersytetu Wileńskiego.

(Podpisano) Rektor Uniwersytetu i Kawaler
W. Pelikan.

NOWINY DWORU.

Dnia 26 września.
(Journal de St. Petersbourg.)

Dziś zrana śpiewane było w Kaplicy Pałacu Tauryckiego, w przytomności NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY, MATKI, uroczyste *Te Deum* dziękczynne, za zdobycie twierdzy Achalcychu. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie, Dwór, jakoteż Ciało Dyplomatyczne, znajdowali się na tej uroczystości. Po *Te Deum*, chorągwie, zdołbyte na nieprzyjaciela w twierdzy, wożone były po celniejszych ulicach miasta.

Sankt-Petersburg, dnia 26 września.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przez ukaz pod dniem 20 zeszłego sierpnia, datowany w Odessie, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Rzeczywistego Radcę Stanu A. Daszkowa, członkiem głównego zarządu cenzury w departamencie spraw zagranicznych.

— Statek parowy *Jerzy IV* przybył wczora do Kronsztadtu, o godzinie 3ciey z południa, odbywszy drogę w przeciągu dni czterech; wysadził 55 podróżnych.

Odessa dnia 15 września.

Wiele statków z żywnością wypłynęło wczora do Kawarny. — Na birży nie odbywano prawie intereśów; o zboże mało w tej chwili pytają. (*J. d. S. P.*)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 października.

N. PAN raczył ozdobić orderem *s. Anny* 3ciey klasy z kokardą, Kapitanów Głównego Sztabu Woyska Polskiego: *Chrzanowskiego* i *Szymanowskiego*. (*z Gaz. Warsz.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 24 września.

(Journal de St. Petersbourg.)

Gazeta Genuńska pod d. 15 donosi, o przybyciu do tego miasta P. *Rodriguez*, Portugalskiego sprawującego interessa w Turyniu; tudzież Hr. *Lebzelteru*, Posła N. Cesarza Austrii, którzy obadwa przybyli na przyjęcie Królowey *Donny Maryi* i jej siostry *Infantki Pauli*. Król Sardyński dał rozkaz, aby przygotowano dla nich pokoje w pałacu królewskim w Genui, i posłał tam swojego Szambellana, *Xięcia Pasqua*, dla spełniania przy nich służby.

A N G L I A.

Londyn dnia 26 września.

(Journal de St. Petersbourg.)

(Przez statek parowy.)

— Podług listów z Amszterdamu, pierwsza serya nowej pożyczki Rossyjskiej, 6 milionów florenów, była już złożoną w całości; i sądzono, że teraz Rząd Rossyjski przestanie na tej części.

— Gazeta pod d. 19 ogłosiła mianowanie Lorda *Melville*, P. G. *Cockburn*, P. H. *Hotham*, wice-admirałów: G. *Clerk* i G. C. *Pratt*, hrabięgo *Brecknock*, kommissarzami J. K. M. do pełnienia obowiązków wielkiego admirała Zjednoczonych Królestw.

— Zamiast prawa szczególnego względem emancypacyi katolików rzymskich, dowiadujemy się, że *Xiążę Wellington*, ze wspianiałością, zaszczyt mu czyniącą, ma zamiar proponowania środka powszechnego, który będzie obejmował wszystkich poddanych, to jest: zniesienia wszelkich praw, wymagających przysięgi lub zeznań na dogmata religijne, jako potrzebnych w piastowaniu urzędów cywilnych lub wojskowych, mieniając zdolnym do pełnienia obowiązków publicznych każdego, kto wykonał przysięgę na wierność J. K. M. i nie dopuścił się wykroczeń, pozbawiających go prawa ubiegania się o urzędy. Nie będzie się to zniesie-

nie prawa rozciągało do ubiegających się o dostojęstwa kościelne. Można się domyślać, że ten środek ucieszy katolików irlandzkich, bo zaiste, nie mogą być podług słuszności umieszczeni na lepszej stopie, jak protestanci dyssydenci ustanowionego kościoła.

— Czytają następną notę w gazecie Lloyd.
„Sprawy zagraniczne, 16 września.

„Mości Panowie, w odpowiedzi na list W Panów pod dniem 21 z. m., przez który żądacie dowiedzieć się, czy blokadę Algieru utrzymuje rząd francuzki, mam polecenie od Hr. *Aberdeen*, uwiadomić W Panów, iż z depeuszów od Posta J. K. M. w Paryżu, okazuje się, że rząd francuzki, nie tylko nie myśli o przerwaniu blokady tego portu, ale owszem posłał jeszcze więcej sił morskich, dla utrzymania najsłabszej, jak można, blokady.

„Podpisano: J. *Backhouse*.

„Do PP. *Longrigge* i *K*.

— Potwierdzenie wiadomości, iż wszystkie okręty francuzkie, zatrzymane przez eskadrę Brezylijską zostały puszczone na prośbę admirała francuzkiego, doszło ze czterech lub pięciu źródeł, i dodają, że rząd brezylijski podpisał konwencją, zastrzegającą opłatę we trzech terminach, wszystkich szkód wynikłych z poymania, lub zatrzymania rzeczonych okrętów.

— Liczba zbiegów portugalskich, znajdujących się teraz w Plymouth, jest przeszło 2000, a spodziewają się tam jeszcze 500 z Falmouth i Portsmouth. Pomiedzy oficerami wyższymi znajduje się jenerał *Pizzaro*, który dowodził korpusem portugalskim, zbiegłym do Hiszpanii. Jenerał ten wydał d. 17 odezwę powszechną, w języku portugalskim, do zbiegów, w której chwali ich postępowanie dotychczas, i upomina, aby daley nie przestawali szanować praw kraju, w którym się znajdują.

— Wyspa *Juan Fernandez*, naprzeciw półwyspu Chilijskiego, sławna pobytem *Robinsona Crusoe*, zamieszkała jest teraz przez dwóch Amerykanów i sześciu Otahitczyków. Pierwsi uformowali zakład, celem dostarczania okrętom, na półow wielorybów wyjeżdżającym, wody, plastwa i jarzyn. Grunt tej wyspy dziwnie jest żyzny.

— Jeden z dzienników Kanterburskich zawiera szczegóły zapisu na przedmioty dobroczynne, który *P. James Tillard*, z okolic tego miasta, zrobił umierając, a które w ogólności wynoszą niezmierną summę, 113,000 f. szt. (2,825,000 rub.).

— Podług ostatnich doniesień z Kalkuty, dochodziło do d. 4 maja, na półwyspie Indyjskim doświadczone nadzwyczajne posuchy, która sprawiła wszędzie okropne skutki. Choroba *Cholera Morbus*, panowała z większą nierównie gwałtownością, niżeli od lat kilkunastu, a jej klęski były takie, że ludność wielu wiosek całkiem prawie zniszczoną została. *P. W. Fraser*, naczelnik faktoryi angielskiej w Chinach, umarł w *Macao* d. 22 grudnia zeszłego.

— Okręt liniowy *Bombai*, o 80 działach, zbudowany z drzewa *tek*, na warsztatach miasta tegoż nazwiska, przybył do Plymouth; spodziewają się tam jeszcze pysznej fregaty 50działowej, *Manilla*, także zbudowanej w Indyach.

(z Gazety Warszawskiej).

Gdy młoda Królowa Portugalska wysiadła na ląd w *Falmouth*, była ubrana w białe suknie; ma ona mieć niejako podobieństwo do zmarłej córki Monarchy naszego, *Karoliny*. Baron *Lemon* ofiarował jej swoje mieszkanie. W *Plymouth*, dokąd dziś chce się udać, mieszkać będzie w domu zwanym *Royal Hotel*. „Królowa ta (pisze *Gazeta Gonięc*) szuka opieki naszego kraju, naspród jako osoba płci żeńskiej i dziecię, powtóre, iż jest wyzuta z niezaprzeczonego swego dziedzictwa, a nakoniec, potrzebie, iż pochodzi z rodziny Królewskiej, której godność i pomyślność powiększał oddawna najsłabszy związek z Wielką Brytanią.“

W zbrojowni morskiej w *Woolwich* przysposobiono wszystko do niezwłocznego uzbrojenia 9 okrętów liniowych, w razie potrzeby.

Pan *Barker* został mianowany Jenerałnym

Konsulem naszym w Egipcie. Oprócz tego urzędu pobierać jeszcze będzie osobną płacę od Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, co niejako oznacza zamysł, aby Egipt był składem środkowym towarów między Indjami i Europą.

Gazeta *Times* pisze, iż Ministrowie Angielscy dopóty ociągali się z oświadczeniem swoim względem środków użyć się mających na Wschodzie, dopóki *Ultimatum* Francji nie skłoniło ich do zezwolenia na wyprawę Francuzką do Morei.

Miasto *Collon* w Irlandyi, zamieszkałe przez Protestantów, i zwane główną kwaterą Oranżystów, wystawiło 300 obywateli do oparcia się wjazdowi Pana *Lawles*, stronnika Katolików. Lecz on na czele 30,000 ludzi zajął to miasto, a na odprawionem zgromadzeniu przyjęto różne wnioski, celem wyjednania swobód dla katolików.

Dochód z biletów na wielkie *Oratorium* w mieście angielskiem *York*, wynosił 10,000 funt. szterl. (400,000 zł. pol.). Pani *Catalani* dostała 600 funt. szterl. (24,000 zł. polskich).

Ajent gospody *Lloyds* na przyładku *Dobrey Nadziei* donosi pod d. 28 czerwca, iż kilka okrętów rozbiło się na morzu; albowiem wiatry północno-zachodnie zerwały łancuchy kotwiczne; liny zaś konopne wytrzymały szczęśliwie burzę.

Na wyspie *Jamaice* znajduje się niewolnik Murzyn, który pochodzi z rodziny władzącej w *Timbuctoo*. Oyciec jego był Gubernatorem w *Gawa*, jednym z 3ch sławnych miast w środkowej Afryce.

— Dnia 27 —

Młoda Królowa Portugalska wysiadła dziś na ląd w *Falmouth*. Zebrała się niezliczone mnóstwo widzów na brzegu. Wystrzały działowe z fregaty *Imperatriz* ogłosiły chwilę, kiedy wysiadła. Odpowiedziano podobnie wystrzałami z okrętów Angielskich i warowni. Liczne statki towarzyszyły Królowej do brzegu, gdzie przyjeśli ją: Lord *Clinton*, P. *Freemantle*, oraz Posłowie Portugalski i Brezylijski. Gdy po wschodach umyślnie wystawionych weszła na ląd, została powitana przez 24ro dzieci białe ubranych, i kwiatami uwieńczonych, które potem przez całą drogę rzucali kwiaty; tak wśród radośnych okrzyków ludu, i postawionej po obu stronach straży honorowej, udała się do pojazdu Królewskiego, którym pojechała do przysposobionego dla niej mieszkania, gdzie prezydent miasta na czele swojej rady złożył jej hołd uszanowania, i powitał następującą przemową: „My wierni poddani N. *Jerzego IV*, Króla Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Prezydent, Rada miejska, mieszkańcy *Falmouth*, wraz z okolicami, zblizamy się pokornie do W. K. Mci z szczerem powinszowaniem szczęśliwego jej przybycia do kraju Monarchy naszego, zapewniając W. K. Mość, iż gorąco błagamy Wszemmoconego, aby W. K. Mości użyczył czerstwego zdrowia i wszelkiej szczęśliwości, i aby związek przyjaźni, istnący od tylu lat między Królestwem Portugalskiem i krajem naszym, mógł trwać długo pod rządem W. K. Mci dla zaszczytu i pomyślności obu Królestw.“ Królowa odpowiedziała: „Dziękuję Prezydentowi, Radzie miejskiej i mieszkańcom *Falmouth* za dobre przyjęcie, i mocno się cieszę, iż sposób myślenia wiernych poddanych Króla Jmci Wielkiej Brytanii tak bardzo się zgadza z dowodami przyjaźni, jakie Dostojny Monarcha tego Królestwa dał mi za przybyciem mojem do jego kraju.“ Następnie przedstawiono Królowej wielu panów i dam, po czém udała się do *Truro*, gdzie chciała nocować, i pojechać daley do *Londonu*. Pan *Xavier* oznajmił przybycie Królowej znajdującym się w *Plymouth* Portugalczykom. Winszuje im tego wypadku, i chwali bezinteresowne męstwo, z jakim praw młodej Królowej bronili, i dla niej tyle ofiar czynili. Zdaje się, iż Królowa mieszkać będzie w jednym z zamków Królewskich, blisko tutejszycy stolicy, dopóki się edukacja jej nie skończy. Pisze ona pięknie, mówi doskonale po Włosku i Francuzku, i dobrze rozumie po Niemiecku i Angielsku. Przybywszy do Anglii, napisała własnoręcznie list do Monarchy naszego.

Gazeta tutejsza *Globe* namienia o nowem postanowieniu wojska angielskiego do Portugalii.

Słychać, iż uczyniono rządowi naszemu propozycją względem blokady Dardanellów.

Gazeta *Goniec* mniema, iż Porta Otomańska nie przyymie propozycji przyjęcia traktatu z dnia 6 lipca, chociażby jey znowu uczynioną została.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 września.

(Journal de St. Petersburg).

(Przez statek parowy).

Odebrano w Tulonie, w d. 18 b. m. następne wiadomości z obozu w Petalidi, pod dniem 4 września.

„Po 11-dniowej żegludze, wyprawa francuzka przybyła do Morei, d. 29 sierpnia. Admirali: *de Rigny*, *P. Malcolm* i Hr. *Heyden* zjechali się z nią pod Nawarynem; po widzeniu się *P. de Rigny* z jenerałem *Maison*, wyprawa w dalszą puściła się drogę, zostawiwszy na boku Nawaryn, i w kilka godzin, eskadra przepływała mimo Modonu; o godzinie drugiej z południa, postrzeżono Koron; załoga turecka była na wałach, nie okazując jednak żadney chęci działania po nieprzyjacielsku. Eskadra weszła do zatoki Koronńskiej o godzinie 4; tam to się dowiedziano o postanowieniu *Ibrahima* baszy, opuszczenia Morei. W Koronie jest 600 do 800 Turków, ze wszystkiego ogółoconych. Francuzi rozłożyli obóz na równinie Petalidi, gdzie nie widać i śladu pomieszczeń. Stan zdrowia wojsk francuzkich jest nader pożądanym; wszelkie się przedsięwzięcia środki potrzebne przeciwko chorobom. Jenerał *Maison* za kilka dni spodziewa się Hrabiego *Capodistrias*. Dla braku domów, wojsko zmuszone jest zostawać pod gołym niebem; wszakże rodzaj ten życia nie jest bynajmniej przykry z przyczyny łagodności klimatu. Dowiadujemy się w tej chwili, że załoga Koronńska wyruszyła do Modonu.

— *Goniec* portugalski, jadący z Londynu do Genui, przejeżdżał temi dniami przez nasze miasto, celem wezwania margrabiego *Rezende do Calais*; słychać, że margrabia powróci do Londynu, i należeć będzie do rejencji, mianowanej przez *D. Pedro* na czas małoletności Królowey, margrabia *Palmella* ma być jey prezydentem.

— *P. Rayneval* ciągle jest bardzo zajęty i zły stan jego zdrowia nieznośniejszym co dzień mu czyni ciężar interesów.

— Ciągłe mówią o pugilaresie spraw zagranicznych dla *P. Châteaubriand*, a to prezydencyi rady dla Hr. *Ferronays*.

— *P. Billy* mianowany został ministrem w Kopenhadze; wyjechał on na miejsce swego przeznaczenia przez Bruksellę i Amsterdam; Hr. *Caraman* także mianowany jest posłem w Keten, gdzie już otrzymał wystuchanie d. 14.

— Zdaje się być pewną, że po marszałku *Lauriston* nikt nie będzie mianowany wielkim towczym, i że miejsce to wakującem pozostanie.

— Wiele dzienników doniosło, a *Monitor* z dnia 9 b. m. za niemi powtórzył artykuł, który przypisywał rządowi zamiar uzbrojenia okrętów, na półow wielorybów, własnym kosztem, ażeby, dodaje on, przez tę konkurrencją wzniecić zachętę w towarzystwach prywatnych. Msmy wiadomość, że to doniesienie jest bez żadnych zasad. Rząd nie podejmuje się wcale konkurrować z handlem i z armatorami, dla dania zachęty. Zachęca on półow wielorybów nagrodami, ułatwieniami co do składu ekwipażów, ale sam na to okrętów nie zabiera.

— Ukazanie się sił morskich, pod dowództwem kontr-admirała *Roussin*, przed Rio-Janeiro, sprawiło, zdaje się, żywe wrażenie w tej stolicy. Dywizya, jak nas zapewnijają, zrobiła była przygotowania do boju, i wkrótce *P. Mandeville* wysłany został na ląd, dla otrzymania od rządu odpowiedzi kategorycznej, względem wynagrodzenia krzywd, na które się handel francuzki oddawna skarża. Donoszą nam, że rada natychmiast była zwołana, i że spiesznie udecydowano, aby

rząd brezylijski zwrócił wszystkie okręty, zabrane na *la Plata*, równie jak ładunki, lub nagrodił właścicielom. Pomyślnie te doniesienia czytamy w liście pod dniem 12 lipca. Jeszcze nie obmyślono sposobu, jaki miał być przyjętym do urzędzenia wynagrodzeń. Kontr-admirał *Lemarrant*, który popłynął do *la Platy* zaraz po przybyciu kontr-admirała *Roussin*, zdaje się mieć szczególne polecenie jęcia się środków, celem uprzątnienia skarg, do których żegluga po tej rzece zbyt często dawała powód, od początku wojny między Brezylją a rzeszpospolitą Argentyńską.

— Donoszą z *Sarlat* (Dordogne) pod d. 11 b. m.: „Trąba, która się wszczęła w nocy na północ miasta *Sarlat*, zrzuciła, około godziny pierwszej z północy, straszliwą powoź. Wszystkie sklepy w jednej chwili zostały zalane, a towary zniszczone lub bardzo uszkodzone; jeden handlarz pióciem, spiący na wozie, porwany z nim został i zginął. Szkody przez ten zalew zrządzone, są niezmierne, i niepodobna jeszcze teraz ich obliczyć.”

— Król Jmć darował dla departamentu *Aisne*, posąg Rasyna. Będzie on umieszczony w *Ferté-Milon*, oyczyźnie tego poety. Rada powszechna uchwaliła 4,000 fr. na wystawienie pomnika.

— Dnia 27 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Na giełdzie tutejszej rozeszła się onegdaj pogłoska, iż Porta Otomańska wysła wojsko do Morei, i wyda Manites przeciw Francyi.

Osoba dyplomatyczna, będąca przy boku *P. Guileminot*, wyjechała z *Paryża* przed kilku dniami, z notą, jak mówią, potężnych Mocarstw, względem której mają się stanowczo porozumieć po stronie zgromadzeni teraz na jednej z wysp Greckich. Było to *ultimatum* dla Porty, aby nakłonić ją do przyjęcia warunków traktatu z d. 6 lipca. Zdaje się rzeczą pewną, iż nasze wojsko pozostanie zupełnie bezczynnem, dopóki Dywan nie da jakiegokolwiek odpowiedzi. Łatwo rozpoznać wpływ gabinetu Londyńskiego w tém nowem usiłowaniu pojednania; lecz równie łatwo przewidzieć jego skutki.

Pan *Jourdain* wydał tu dziełko pod napisem: *Pamiętnik wypadków Greckich*. Pisze w niem o wystaniu Hrabiego *Metaxa* w roku 1822 do *Werony*; o układach jego z zakonem Maltańskim, który Grekom ustępował praw swoich do *Negrepontu* i *Morei*, za ustąpienie wysp *Rhodus*, *Skarpante* i *Stampalia*; o ofiarowaniu roku 1825 korony Greckiej *Xiążęcin de Chartres*, co już było bliskiem, lecz temu *Maurokordato*, *Koletti* i *Trikuppi*, działający w porozumieniu z Kommodorem *Hamiltonem*, przeszkodzili.

— Dnia 28 —

Odebrano tu wiadomość z Morei pod dniem 10 września. 7000 wojska egipskiego wsiadło już na statki celem popłynienia do *Alexandryi*. *Ibrahim* Basza czekał tylko na przybycie innych statków przewozowych, na które wsiadzie podobnie z resztą swego wojska.

List prywatny z *Tulun*, pod dniem 22 b. m. donosi, iż Lord *Cochrane* po długiej rozmowie z Półkownikiem *Fabvier* wsiadł d. 20 b. m. z synowcem swoim na statek parowy *Merkury*, i popłynął do *Smyrny*.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 12 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziś po przybyciu gońca z Francyi odprawiła się Rada Stanu, na której, jak słychać, miały być żywawie rozprawy.

Rząd nasz obawiając się, aby nowa Rejencya, działająca w Londynie w imieniu *Donny Maryi*, nie wysłała jakiej wyprawy przeciwko *Maderze*, chce tam posłać nowe wojsko.

Liczne patrole jeżdżą po ulicach Lizbońskich od czasu odebrany wiadomości o przybyciu młodcy Królowey do *Gibraltaru*. Z tej także przyczyny uwięziono znakomitych Brezyljczyków.

W braku opieki angielskich okrętów na *Ta*

gu, oświadczył Kommodor francuski, że opieko-
wać się będzie Anglikami, którzy pomocy jego
wezwał.

Don Miguel odebrał przywilej Lizbońskie-
mu towarzystwu statków parowych, powodowa-
ny do tego, jak mówią, tą myślą, że statki paro-
we ułatwiają związek między jego nieprzyjaciółmi.

Słychać, iż wyspa *Terceira* poddała się tak-
że wojsku *Don Miguela*.

TURCYA.

Stambuł d. 29 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Ostatni spisek janczarów, zdaje się być bar-
dzo niebezpieczny. Zapewniają, że liczba tych, któ-
rzy do niego należeli, była nader znaczna. Złe
zamiary okazały się naprzód pomiędzy wojskami
azyatyckimi. Sułtan dał dowody czułości i deter-
minacyi w tych krytycznych okolicznościach.
Trzysta do czterechset spiskowych uduszono w
Siedmiu - Wieżach, a ich ciała wrzucono do Bo-
sioru.

Wiadomość o kilku pokoleniach żydowskich w Azji.

(Journal de St. Petersburg.)

Prace Xdza Wolfa, misyjonarza angielskiego na
Wschodzie, odkrywają nam eksystencją kilku po-
koleń żydowskich, których początek zachodzi do
czasów Mojżesza. Plemię potomków Reszaba nie
uszło przed badaniami Benjamina z Tudeli. Twier-
dził on, iż w wieku XIII wyszedł ich w pobli-
żości Mekki; lecz upewnienie to, zagrzebane w
jednym z tych dzieł, których się radzą sami tyl-
ko uczeni z professyi, zdawało się być wnioskem
jakimś, wcale bezzasadnym. X. Wolf potwier-
dza zupełnie to świadectwo. Znajdując się dnia
jednego między kilku żydami z Arabii, których
napotkał w pustyni, spytał ich, azali nie ma po-
między niemi Reszabitów. „Oto jeden,” rzeczo-
no do niego, pokazując mu człowieka postawy mar-
sowey, fizyonomii pełney wyrazu, ubranego po
arabsku, trzymającego się za głowę swego konia.
Wziął do przegładania biblią arabską z tekstem
hebrajskim, przeczytał w niej kilka miejsc i od-
powiedział głosem grzmotliwym na zapytania mi-
syjonarza; gdy ten nareszcie spytał się go, kto-
by on był, odczytał 35ty rozdział Jeremiasza; po czem
odpowiedział: „Jestem synem Reszaba.” Prosił
misyjonarza, aby odwiedził jego pokolenie i przy-
niósł, jak można najwięcej, biblii, potem wsiadł
na koń i zniknął na równinie.

X. Wolf puścił się w drogę wprost za tym
synem Reszaba, i natrafił na jego pokolenie, za-
mieszkałe na trzech oazach (wyspach zieleniejących
i mieszkalnych wpośród piasków), nie daleko Mek-
ki. Liczba Reszabitów wynosi 60,000; żyją pod
namiotami, jak ich przodkowie i pogardzają upra-
wą gruntów. Są obrzezającami, wyznają czysty
judeizm, mają oraz Pięćoksiąg Mojżeszowy, księ-
gi Samuela, księgę Królów, Izajiasza, Jeremiasza
i Proroków drugiego rzędu. Powiadają, że zawa-
sze żyli na pustyni, którą zajmują, wyłaczywszy
tę epokę, kiedy się pokazali w Jeruzalem, dla
pobudek wyłożonych przez Jeremiasza. Mówią
po arabsku i znają wszyscy język hebrajski. Bro-
nili, z orężem w rękę, prawa Synai przeciw Ma-
hometowi, zostali zwyciężeni, lecz nie podbili.
Jeżeli w tém wiareg dać można ich podaniom, Ma-
homet był jakoby otruty przez jedną dziewczynę
z ich pokolenia. Są oni wybornymi jeźdźcami.
Za zbliżaniem się jakiejś karawany z Mekki, wy-
puszczają na jej spotkanie jednego ze swoich,
który się domaga, o zwyczajną daninę; jeśliby
jej odmówiono, powraca, jak strzała, a natych-

miast tłum jeźdźców uderza, jakby piorun, na i-
dącą karawanę.

X. Wolf odwiedzał potém Samarytanów. Prze-
mieszkują, w liczbie 50 familij, około rozw-
lin starożytnego Sychem, u spodu góry Gerizim; wy-
dają się ludźmi uczciwymi, otwartymi i gościnnymi;
mniemają, że Messyas, którego oczekują,
ukáže się ludziom, dla swojej chwały i uczczenia,
na górze Gerizim; nie zaś na Syonie. Uznają tylko
księgę świętą Pentateuchu. Oskarżano ich o cześć
gołębia Arki Noego, lecz żarliwie się bronią od
tego zarzutu; podług ich widzenia gołąb ten jest
tylko jakimś godłem nadziei.

W ciągu swoich podróży, X. Wolf wywie-
dzał się, iż blisko Bassory eksystuje pewna fami-
lia czyli pokolenie, która utrzymuje, że pochodzi
od Abrahama i zachowuje imię małżonki tego
oycy patryarchów, którą nazywają *Beni Keturach*.

Oprócz fenomenu, który nam przedstawiają
żydzi, zachowując, pomimo swego rozproszenia się,
byt swój narodowy i religijny, jest jeszcze inny,
nie mniej godny uwagi, jako to: zniknięcie pozor-
ne, przeszło już 2500 lat, dziesięciu pokoleń, któ-
re, wedle słów proroków, mają się odrodzić i po-
łączyć z pokoleniem Judy, aby zupełnie dokonać
świątynego powstania ludu Izraela. Dotąd niezap-
okojona ciekawość X. Wolfa, pomnożyła jego ba-
dania względem tych miejsc, gdzie ci starsi syn-
nowie wygnania, zagrzebani w zapomnieniu, bole-
śne prowadzą życie; lecz, prócz samych wniosków,
nie pewnego o tém nie dociekła. Jeżeli nam wol-
no jest niektóre z nich przypuścić, tedy-Afghanów
nazwaliśmy potomkami tych dziesięciu pokoleń.
Sławny Foster, któremu winniśmy bardzo cieka-
wą relacją o jego powrocie z Indyy łądem, ude-
rzoany był charakterem ich żydowskim, okazują-
cym się z samey fizyonomii. William Jones, który
po nim zwiedził ten naród, również wnioskował,
iż on pochodzi od dziesięciu pokoleń; a zdanie to
swoje na tey zasadził okoliczności, że sąsiedzi tego
narodu dają mu ten sam początek, że oraz podzie-
la on całkowicie tęż opinią ze swojemi sąsiada-
mi. Tak wielka jest, w rzeczy samey, niechęć przy-
wiązana do imienia żydowskiego, zwłaszcza, u lu-
dów barbarzyńskich, iż nie możnaby przypuścić jej
było żadnemu z Afghanów pretensyi korzystania z
niechęci, gdyby nie był z rodu rzeczywiście Izra-
elitów. P. Monstuart Elphinstone, autor wiad-
omości czyli relacji ciekawey o swej misyji do
Kabul nie przypuszcza tey opinii, z przyczyny, iż
nie znajduje żadnego stosunku między językiem
Afghanów (pusztu) a hebrajskim; lecz, z drugiej
strony, misyjonarze z Serampory, którzy w bli-
ższych czasach długo przebywali w Afghanistanie,
i uczyli się gruntownie tamecznego dyalektu mo-
wy, twierdzą, iż nie znaleźli w żadnym języku wscho-
dnim tylu pierwotnych słów hebrajskich, ile w
języku tym pusztu. Wszyscy jednogłośnie przy-
znają Afghanom przymioty, potrzebne do wielkich
przedsięwzięć; tak są silni i odważni, iż, pod imie-
niem Patanów, byli długi czas uważani za najlep-
szych żołnierzy Indyy wschodnich. Rohillani (Ro-
hillas), których odwagi doświadczyli Anglicy na
placu boju, składają część tegoż narodu. Są zu-
pełnie wolnymi, oddają się ustawicznie ćwicze-
niom wojennym, i podobnie ze wszystkich ludów
muzułmańskich, najbardziej ich tolerują. Uczynio-
niono postrzeżenie, że wyłaczywszy to z ich po-
koleń, które przytyka Indyy, i powinno byłoby u-
ledez zarazie ich obyczajow rozwieżtych, Afghani
są najmniej występni z pomiędzy ludów azyatyc-
kich. Jeżeli oni wyobrażają rzeczywiście dziesięć
tych pokoleń, które mają bydź ogłoszone Króla-
mi Wschodu, tedy tytuł ten nie jest cale przesadzo-
nym dla narodu, który się okazał najmocniejszą
podporą Persyi i Indostanu.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Sianu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 8 Października v. s. 1828 roku.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycyi ogłasza się, iż na uzyskanie należności z nieakuratnego dostawczyka żyda Nachima Zełkina, wynoszącej w ogóle 25,981 rub. 30 kóp. sr. i ass. 12,402 rub. 94½ kóp., oddane na sprzedaż z publicznych targów domy poręczników jego Zełkina, Kowieńskich obywateli: Jana Krzyżanowskiego i żyda Lewina Sołowiczycy, w mieście Kownie położone, ocenione: pierwszego 2,832 rub., a ostatniego 1,205 rub. 32 kóp. sr., i do tego naznaczono terminy: 1szy 17, 2gi 19 grudnia bieżącego roku, a ostatni we 3 miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania o tém ogłoszenia w Moskiewskich albo S. Petersburgskich gazetach; a zatém życzący kupić pomienione domy, zechcą przybyć na wyżej pomienione terminy do targów do tego Rządu. Dnia 29 7bra 1828 r.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla uzyskania Skarbowych wydatków i usatysfakcjonowania skrzywdzonych przez grabież i kradzież osob, w sprawie rozbojników Baranowskiego i Borodulina, należących do uzyskania ze szlachcica Wiłkomirskiego Ptu Felixa Kossakowskiego, ass. 519 rub. 8 kóp. i sr. 11 rub. 57½ kóp., oddany na publiczną sprzedaż folwark tego Kossakowskiego Normaynie, w Wiłkomierskim Pcie położony, składający się, z jednego mieszkalnego i 6ciu gospodarskich drewnianych zabudowań, 3ch kątnicznych chat, osadzonych za kontraktami przez szlachtę, 4ch włok ziemi obszerności, przynoszący rocznego dochodu z uprzednich lat, od 36 do 70 rub., a w 1827 roku 30 rubli, w ciągu 100ciu lat w ogóle 500 r. sr., oceniony 640 rub. sr., i chociaż do tego naznaczone były 4 i 5 bieżącego mca terminy, lecz że się do targów nikt nie jawił, naznaczono więc nanowó terminy: 1szy 30, 2gi 31 następującego oktobra, a 3ci ostateczny we 3 miesiące od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia, poślanego przy raporcie 11 przeszłego augusta do Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Moskiewskich Departamentów; zatém życzący kupić rzeczony folwark, zechcą przybyć do tego Rządu. Dnia 29 7bra 1828 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Kollegjalny Sekretarz W. Leonowicz.

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechny Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niej będzie się предаwać przez aukcyą, oddany na ewikcyą, za ominieniem terminu, nieruchomy majątek Ciechanowiszki Sędziego Wileńskiego Ziemskiego Sądu Drzewickiego, położony w Wileńskim powiecie, ze 30 włościańskimi płci męzkiey duszami, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, we 4 miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic ogłoszenia, do czego osobno naznaczone będą uprzednie terminy. Dnia 25 7bra 1828 roku.

Marszałek i Kawaler Stanisław Jasiński.

Sekretarz J. Solimani.

3 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechny Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niej będzie się предаwać przez aukcyą, oddany na ewikcyą, za ominieniem terminu, dom murowany Szlachcica Michała Zafatego, położony w mieście Wilnie na przedmieściu Snipiszkach pod N. 962 z fruktowym ogrodem, wokoło murem oprowadzonym, we 4 miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic ogłoszenia, do czego sobno naznaczone będą uprzednie terminy. Dnia 22 7bra 1828 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейсшъ.
Секретарь И. Солиmani.

2. Od Podolskiej Magistratury Powszechny Opieki ninieyszem ogłasza się, iż na sprzedaż oddanego na ewikcyą tey Magistraturze, za ominieniem terminu, murowanego domu, żyda Leyzera Srolewicza Białego, w mieście Kamieńcu położonego, ocenionego 3,608 rubli assygn., dla uzyskania długu za pożyczką tego Białego u tey Magistratury, wynoszącego oprócz procentów 300 rub. srebr., naznaczone dla targów terminy: 1szy 14, 2gi 16 i 3ci ostateczny 22 listopada tego 1828 roku, życzący kupić ten dom zechcą przybyć do Magistratury Powszechny Opieki pomienionych dni na 11stą godzinę zrana, i widzieć przedającego się domu inwentarz i warunki. Sekretarz Czarnucki.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechny Opieki ninieyszem ogłasza się, iż na sprzedaż oddanego na ewikcyą tey Magistraturze, za ominieniem terminu, murowanego domu Kamienieckich żydów wdowy Eti Ester i syna jej Kuratora Joś Ickowicza Cymermanow, w mieście Kamieńcu położonego, ocenionego 3017 rub. ass., dla uzyskania długu za pożyczką żyda Sobelmana w tey Magistraturze, wynoszącego oprócz procentów 1500 rub. assygn., naznaczono dla targów terminy: 1szy 4, 2gi 6, i 3ci ostateczny 8 lutego następującego 1829 roku, życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do Magistratury Powszechny Opieki pomienionych dni na 11stą godzinę zrana i widzieć przedającego się domu inwentarz i warunki. Sekretarz Czarnucki.

3 Oświadczenie w imieniu JOO. Franciszka Taynego Monarszego Sowietnika Kawalera i Komandora oycy, Eustachego syna, Xiążąt Sapielow, zanosi się w rzeczy następuney. Gdy były Xiążąt Sapielow plenipotent JPan Edmund Strzelecki, z wyprzedaży Hrabstwa Bychowa z wziętych za ono kilku milionów rubli, oraz kilku letnich intrat tegoż Hrabstwa, z wybycia produktów różnego rodzaju, z pożyczki w Bankach Imperatorskich, i dalszych źródeł na kilka milionów rubli weszłych do niego kapitałów w gotowych pieniądzech, równie też z zarządów dobrami i interessami przez lat cztery, rachunków każdorocznych nie zdawał, i do dziś dnia onych jeszcze nie zdał, a posiadłości ziemney w Cesarstwie Rossyyskim nie ma, oprócz wydanych sobie jak się słyszeć daje na kilka kroć sto tysięcy rubli assygnacyynych od JW. Józefa Miłosza Prezydenta Departamentu Mohilewskiego obligow, za wyprzedany jakoby onemu od Hrabstwa Bychowskiego folwerek Siclec z attynencyami,

na jakowy chociaż tenże były plenipotent w imieniu JOO. Xiążąt Sapiehow wydał JW. Miłoszowi prawo wieczyste, jednak gdy pomieniony nabywca własnoręcznym w roku terażniejszym 1828 dnia 4 września z Czerey datowanym do JO. Xięcia Eustachego Sapiehy listem, zrzeka się dziedzictwa Sielca, i żadney pretensyi do tey majątności nie ma i mieć nie może, a tylko użyzył imienia swojego JPanu Edmundowi Strzeleckiemu z wiadomych mu okoliczności. Przeto gdyby nieświadomi obywatele o zaszytych czynnościach byłego Xiążąt Sapiehow plenipotentia niewchodzili z onym w żadne układy, tak o kupno majątku Sielca w Gubernii Mohilewskiej w Powiecie Bychowskim leżącego, jako też o nabycie wyżey pomienionych od JW. Miłosza wydanych obligow, jako jedyny fundusz na usatysfakcyonowanie rzetelnych pretensyow oświadczających się pozostały, przez niniejsze publiczne ogłoszenie ostrzega się. Dla czego upraszam Sądow Głównych Mohilewskich 2go Departamentu o dozwoleniu takowego oświadczenia w Gazetach Kuryera Litewskiego awizowania. Dnia 13 września 1828 roku Mohilew.

Jan Ambrożewicz Pełnomocnik JJ. OO. Xiążąt Sapiehow.

Roku 1828 miesiąca septembra 18 dnia na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Głównu. Mohilew. 2go Depart. stawając obecnie W. JPan Ambrożewicz plenipotent JOO. Xiążąt Sapiehow takowy Manifest przy proźbie za plenipotencyą tychże Xiążąt do Akt podał.

Jan Szpilewski Prezydent.

Совѣшникъ Іосипъ Богдановскій.

Засѣдатель Едвардъ Войничъ Сяноженцки.

Wincenty Hornowski Kolleski Sekretarz.

Wolno drukować. Wilno d. 27 września 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Oświadczenie w imieniu JOO. Franciszka Taynego Monarszego Sowietnika Kawalera i Kommandora oycy Eustachego syna Xiążąt Sapiehow zanoszący się w rzeczy następney: chęcią rychłego zrobienia majątku powodowany były Xiążąt Sapiehow Plenipotent JPan Edmund Strzelecki, sprzedając dobra Bychow, gdy nie mógł nabywać widocznie, dla siebie od tego Hrabstwa folwarków, dobrał w pomoc WJP. Kalasantego Józefa Szaniawskiego, któremu mocą służącej sobie od JOO. Xiążąt Sapiehow na wzór teyże wydał plenipotencyą, powierzył mu rządy ekonomiczne i dozór kassy, a wspólnie we wszystkiém działając z JPanem Szaniawskim, wielkie poczynili ze szkodą Aktorów nadużycia, między innymi: sprzedał kondyktowie JPan Strzelecki temuż JPanu Szaniawskiemu Dunajek folwark za bezcen, do którego mnóstwo gruntów, lasów i łąk nad dawny onego obręb ująwszy od majątku przy Xiążątach pozostałego, poprzyłączał; niemogąc zatym J. OO. Xiążęta Sapiehowie opuścić poszukiwania, na funduszach pomienionych Ichmościów strat i ubytkow sobie podziałanych, aby nikt nie wchodził z WJPanem Szaniawskim w umowę o nabycie folwarku Dunajko w Gubernii Mohilewskiej ptu Bychowskiego sytnowanego, pod kwestyą dziś z wyrażonych przyczyn będącego, przez niniejsze Oświadczenie ostrzegają i dla tego one do gazet Kuryera Litt. podanym mieć pragną. Dla czego upraszam Sądow Głównych Mohilewskich 2go Departamentu o dozwolenie takowego oświad-

czenia w gazetach Kuryera Litt. awizowania. D. 13 września 1828 roku w Mohilewie.

Jan Ambrożewicz Pełnomocnik JOO. Xiążąt Sapiehow.

R. 1828 meca septembra 18 d. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Głównym Mohilewskim 2go Departamentu stawając obecnie WJPan Jan Ambrożewicz Plenipotent JOO. Xiążąt Sapiehow takowy Manifest przy proźbie za Plenipotencyą tychże Xiążąt do Akt podał.
Jan Szpilewski Prezydent.

Совѣшникъ Іосипъ Богдановскій.

Засѣдатель Едвардъ Войничъ Сяноженцки.

W. Hornowski Kolleski Sekretarz.

Wolno drukować. Wilno d. 27 września 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

Publication.

Demnach von einer Hochverordneten Ebländtschen Gouvernements Regierung wegen des ad instantiam der hiesigen Handlung Johann George Lamprecht, in öffentlicher Licitation zu veranstaltenden Verkaufs einer von dem Herrn Anton von Fölkersamb zum Besten des Wilnaschen Kaufmanns Benjamin Marcus Perez oder inhaber zu Minsk am 8 Maerz 1808 über 1070 Stück Ducaten, und zwar am 23 April 1809 in Wilna oder wo das Document sonst vorgezeigt wird, zahlbar ausgestellten, am 8 Maerz 1808 coram Notario publico in das Protocollbuch der Stadt Minsk sub N. 2 eingetragenem, am 26 April 1809 wegen Nichtbezahlung vor den Wilnaschen Acten manifestirten, und zum Ingrossiren daselbst angenommenen, und endlich am 29 November 1809 den Russisch-Kaiserlichen Kurländtschen Seelburgschen Instanzgerichts Acten ingrossirten und üblicherweise corroborirten, von dem genannten Kaufmann Perez gedachter hiesigen Handlung Johann Georg Lamprecht zum Kassenpfand constituirten obligation. Die Abhaltung noch maliger Torgtermine vorgeschrieben und selbige auf den 5, 6 und 7, so wie der Peretorg auf den 8 November dieses Jahres anberaumt worden sind, als wird solches so wie das. bet einem Edlen Vogteilichen Gerichte der Kaiserlichen Stadt Riga zur Verlautbarung des Bots und Ueberbots Kaufliebhaber an gedachten Tagen, zur gehörigen Zeit spätestens um 11 Uhr Vormittags sich einfinden haben, zur allgemeinen Wissenschaft von einem Edlen Vogteilichen Gerichte desmittelst bekannt gemacht. Riga Rathhaus den 20 September 1828.
C. Gross

Jud. Prael. Imper. Civil. Reg. Secretarius.

2 Po przedpisaniu Rządu Gubernskiego Lifflandzkiego oznaczają się termina powtórne, na Instancją tutejszego handlu Johanna George Lamprechta, do publiczney przedaży obligu od Jmci Pana Antoniego von Foelkersamba na rzecz kupca Wileńskiego Benjamina Markusa Pereca, albo prawnego possesora takowego obligu, w Mińsku roku 1808mym dnia 8go marca na sumę 1070 dukatow wydanego, dnia 23go apryla roku 1809tego w Wilnie albo gdziekolwiek takowy dokument pokazany będzie zapłacić się mającego, dnia 8go marca 1808go roku coram Notario publico w Księgi Protokółow miasta Mińska pod N. 2 wprowadzonego, z przyczyny niezapłacenia dnia 26 apryla 1809go roku przed Aktami Wileńskimi manifestowanego, oraz tam do Ingrossacyi przyjętego, a nakoniec dnia 29tego nowembra 1809tego roku Rossyysko-Imperatorskich Kurlandzkich, Selburgskich Aktach ingrossowanego i zwyższym sposobem korroborowanego od wyż wyrażonego kupca Pereca z wyż pomienionemu handlu Johanna George Lamprechta w zastaw (Pignus) oddanego, na dzień 5ty, 6ty i 7my nowembra roku bieżącego a peretorg nastąpi d. 8go tegoż miesiąca i roku w Sądzie Szlachetnym Woytowskim IMPERATORSKIEGO miasta Rygi (Vogtey). To wszystko podaje się do publiczney wiadomości, ażeby ochotnicy do takowego kupna jawili się w terminach do godziny 11stej w spomnionym Sądzie. Dat. w Ratuszu miasta Rygi dnia 20 7bra 1828 roku.
C. Gross Jud. Praetorii Civit. Regens. Secret.
Pro vero Translato. Ferdynand de Gwiadowski Translato Polski Gubernski Sekretarz.

Wilno dnia 8 Października r. s. 1828 Roku.

3 Testamentową ostatniey woli dyspozycją zeszłej z tego świata Teofili z Graffow Morawskich Xiężney Radziwiłłowej a rozwiedzioney Jenerałowej Czerniszew, w roku terażniejszym 1828 augusta 4 dnia sporządzoną, JW. Aktualny Tajny Sowiecnik Senator Państwa Rossyyskiego, Wileńskiego IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu Kurator, i wielu Orderow Kawaler, Nikołaj Nowosilcow, zostawszy pomimo swey wiedzy Eksekutorem, gdy obowiązany publiczną służbą i mnogością zatrudnień, a równie przez odległość mieszkania, nie jest w stanie poświęcić się włożonemu na siebie obowiązkowi, i w tym względzie przez posłaną do Słuckiey Dworzańskiej Opieki prośbę Eksekutorstwa zrzekłszy się, przez niniejsze w Gazecie umieszczenie, wszystkich mogących interessować zawiadania.

О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома ошь С. Петербурдскаго Опекунскаго Совѣща сямъ объявляешся: что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго торга заложеное и просроченное недвижимое имѣніе Надворнаго Совѣщника Николая Иванова Владимірова, сошюащее Могилевской Губерніи Белицкаго Повѣща въ селѣ Черномъ 55 мужеска пола душъ, писанныхъ по 7 ревизіи, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной сироеіемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1829 года февраля мѣа первый 12, второй 14, и третій 19 числа. Желашщій купити имѣніе сіе могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присуденное время и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условія и форму купчей крѣпости. Экспедишоръ Осмоловски.

1 Od Rady Opiekuńczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania niniejszem ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyę, z publicznego targu, oddany na ewikcyę za ominiowaniem terminu, nieruchomy majątek Rady Dworu Mikołaja Iwanowicza Władimirowa, położony w Mohilewskiej Gubernii Belickiego powiatu w majątku Czernym 55 pćci męzkiey dusz, zapisanych do 7 rewizyi, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem, do czego naznaczono terminy do targow następnego 1829 roku w miesiącu lutym: 1szy 12, 2gi 14, i 3ci 19; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedajnego prawa. Ekspedytor Osmołowski.

3 Kommissoryatski Departament Ministerium woyny, na esnowie Zurnału Komitetu PP. Ministrów Naywyżey potwierdzonego dnia 26 lutego 1827 roku i wydanych do niego dodatkowych prawideł, o porządku wydawania pieniędzy za pretensyami opoćczeniu i woysk regularnych za płacę, czyli żałowanie w woynie narodowej nieodebrane, w niektórych teryałach 1814, 1815 i w części 1816 roku, przystępną teraz do zaborifikowania, ogłasza jak następuje:

1.) Ażeby wszyscy odstawni urzędnicy, którzy znajdowali się w składzie byłey polskiej armii, i nieodebrali za czas wyżey wyrażony

płacy, dali wiadomość o mieyscu swojego przebywania do Kommissoryatskiego Departamentu, a dla wygodnieyszego uzyskania podług spisu zrobionego w Departamencie z objawionych już uprzednio pretensy, komu, ile i za jaki czas przypada płacy, każdy obowiązany wyrazić wiadomość, kto w jakim półku, albo opoćczeniu znajdował się w służbie.

2.) Ażeby po śmierci tych urzędników, sukcesorowie, wdowy i ich dzieci t. j. własną ich familią składający, weszli także z prośbami do Kommissoryatskiego Departamentu o wydawie im nieodebraney przez mężów albo oyców, za wyżey pomieniony czas płacy, wyrażając przytém, kto gdzie teraz mieszka, i przykładali świadectwa od mieyscowey Cywilney Zwierzchności, iż rzeczywiście się żoną lub dziećmi zmarłego.

„Za Naczelnika Oddziału 8 klasy Sotomko.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż z przyczyny niejawienia się kontrahentow na naznaczone uprzednio terminy do kupienia oddanego na ewikcyę i przeterminowanego muirowanego dwupiętrowego domu żydow Wulfa Szlomowicza i Leyzerowey Nechisow, położonego w mieście Wilnie na końskim rynku pod N. 1191, Wileńska Magistratura Powszechney Opieki naznaczyła nanowo terminy: 1szy 25, 2gi 26, a 3ci ostateczny 29 oktobra; a zatém życzący kupić ten dom Nechisow zechcą przybyć do Wileńskiej Magistratury Powszechney Opieki na wyżey naznaczone terminy. Dnia 4 oktobra 1828 roku.

Sowiecnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż z przyczyny nieoddania pożyczonego przez żyda Jochela Mejerowicza Jochelsona w Wileńskiej Magistraturze Powszechney Opieki kapitału na ewikcyę trzech muirowanych jego domow w mieście Wilnie pod N. 231—232 i 251 znajdujących się, naznaczono przez tę Magistraturę na sprzedaż tych domow terminy: 1szy 16, 2gi 17, a 3ci ostateczny 19 następnego listopada; w skutek czego życzący kupić domy Jochelsona, zechcą przybyć na naznaczone terminy do Wileńskiej Magistratury Powszechney Opieki. Dnia 4 oktobra 1828 roku.

Sowiecnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

1 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w niey odbywać się będą targi na oddanie w gciolętnią od d. 12 kwietnia następnego 1829 roku arendę, w Mozyrskim pćcie Skarbowego majątku Turowa, w którym zawiera się w miasteczku Turowie ekonomiczny dóm 1, folwarkow 6, włościanańskich dymow 975, dusz podług ostatniey rewizyi męzkiech 2774, a żeńskiech 2805, dochodu podług inwetarzew 1815 roku wyliczono 21,730 rub. 43¼ kop. sr., z którego po-

łożono rozchodu na utrzymanie w całym majątku ekonomicznych służących, doktora z dwoma uczniami i na medykamenty 2667 rub. sr.,— albo też w przypadku niejawienia się życzących wziąć w arędę cały majątek, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 kwietnia, zostające w tym majątku karczawy, młyny, przewozy, rybne tonie, woskoboynie, dom gościnny, kramy i magazyny, za jakowe wszystkie artykuły wyliczono podług tychże inwentarzów rocznego dochodu 4204 r. 58½ kop. sr. Zatem życzący wziąć cały majątek Turowski, albo same tylko wyliczone czynszowe artykuły, zechcą przybyć dla targów do tej Izby z dostatecznymi ewikcyami, pierwsi w proporcji dwurocznych, a ostatni na trzecią część całej odkupney sumy na terminy tegoż 1829 roku w czasie Mińskich kontraktów w meo marcu 1szy 5, 2gi 6 i 3ci ostateczny 8, a na przetarg d. 9; warunki zaś każdy za przybyciem do targów, może zapotrzebować i widzieć w Izbie. Dnia 29 7bra 1828 r.

Assesor Paweł Jurak.

Sekretarz Hołyński.

Stolunaczelnik Troncowicz.

1 R. 1828 meo września 19 d. Sąd Exdywizorski funduszu zeszłego Tadeusza Bukatego Biskupa Tespińskiego Suffragana Zmudzkiego, po odbytych aktach kalkulacji, weryfikacji, w Lichecianach, do jakich aktów Xawery Hrabia Lipski Prezydent, Tadeusz Bukaty Szambelan, Kudrewiczowa, Boski, Rodziewiczowie i Piotrowiczowie, nie stawiali, żeby niewiadomością wymawiać się nie mogli i do oczywistej Exdywizorskiej rozprawy przystępowali, przez niniejszą awizacją uprzedzając podobnie wszystkie strony do tej Exdywizji należące zawiadania, iż jurydykęją swojego Sądu ze względu, że w Szydłowie utrzymanie się i lokacje, dla urzędu jest trudne, do miasta Powiatowego Rosień przenieść postanowił, i od 22 8bra 1828 zajmować się będzie w sali Sądu Grodz. Rosień. w Rosieniach, gdzie osoby komplet tego Sądu składające, jako zajęte urzędowaniem w Rosieniach, na sessyach poobiednich dzieło niniejsze Exdywizorskie rozebrać przedsięwzięły.

Prezydujący w Exdywizji Sędzia Grodzki Rosień. Pttu Jan Loppatta.

Sędzia Grodz. i Exdywizorski Antoni Dowgwiłłowicz.

Sędzia Ziemski Powiatu Rosińskiego Norbert Paszkiewicz.

Regent Ziemstwa Rosińskiego Teofil Dowiat.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu Gł. Grodzień. 2go Depart. w dniu 19 julii 1828 roku ferowanym dla podziału między JOO. Xiążąt Michała Połkownika Woysk Poll., Mikołaja Porucznika, i Franciszka Radziwiłłow sukcesorów zeszłych Mikołaja i Franciszki z Butlerów rodziców i Karola brata XXżąt Radziwiłłow, dobr Jaworn,

Zyrmun, Bielska i Deynowa i dla usatysfakcyonowania długów antecessorskich i przez samychże rozprawiających się Xiążąt na pomienione dobra zaciągnionych przeznaczony, do majątności Jawornu przybyły, ułatwił to wszystko cokolwiek do zaskutecznienia w pierwszym zjeździe poruczonem było, to jest: względem urzędzenia Administracyi dóbr, uczynił stosowne Sądowi Głównemu przedstawienie, przeznaczył geometryczny wymiar tychże dóbr i inwentaryą, uznał komportacje na Xiążętach, Michale, Mikołaju i Franciszku Radziwiłłowach, i na wszystkich ich osobistych i antecessorskich; duchownych i cywilnych, stawających i niestawających kredytorach: do spełnienia takich komportacyow dnia 1 decembra terażniejszego roku w Kancellaryi Ziemskiej Lidzkiej, pod winami sprzeciwieństwa obowiązka; persystencyą złożyć się mających, na komportacyą papierow, przez trzy miesiące, i w tém przeciągu czasu, wzajemną komunikacyą onych za rewersami, zastrzegł; i na powtórny swój zjazd do majątku Jawornu w Powiecie Słonimskim sytuowanego, celem ostatecznego rozsądzenia całej działowej i konkursowej sprawy dzień 15 maja przyszłego 1829 roku zakreślił, o czém wszystkiem, stawające i niestawające, a względem massy konkursowej interessowane strony, przez niniejszą trzykrotnie, w Gazetach St. Petersburskiej, Kuryera Litt. i Warszawskiej umieszczającą się awizacją zawiadamiając, do stannosci przed sobą w wyrażonym ostatecznym terminie z dowodami i wszelką gotowością, kredytorów uprzednich dziedziów dóbr jaworskich i żyrmuńskich, osobistych kredytorów terażniejszych tychże dóbr właścicieli Xiążąt, Michała, Mikołaja i Franciszka Radziwiłłow, a także kredytorów zeszłego ich brata Xięcia Karola Radziwiłły, oraz z jakiegokolwiek względu do dóbr Jawornu i Zyrmun w Powiatach Słonimskim i Lidzkim sytuowanych, duchownych i cywilnych pretensorów, i wszystkie interessowane osoby, pod utratą ich należności czyli pod ammissyą na skutek polecenie Sądu Gł. w ostatecznym wyroku zakreślić się mającą, wzywa i powołuje. Działo się w Jaworze dnia 19 septembra 1828 roku.

Dominik Butkiewicz b. Chor. Pttu Lidz. Prez. Exdywizor.

Edward Adamowicz Sędzia Ziemski Lidzki Exdywizor.

Antoni Andrzejkowicz b. Assesor Sądu Gł. i Kawaler Exdywizor.

Regent Wincenty Janowski.

5 Niżej podpisany instrumentmacher mieszkający w domie Biszofta piekarza na ulicy Dominikańskiej przeciw Poczty, ma do sprzedania trzy pantaliony, jeden angielski mahoniowy na 6 oktaw i dwa wiedeńskie; życzący one nabyć ma się zgłosić do wyż pomienionego domu. 1828 roku 7bra 27 dnia. Józef Piasto.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż niżej wyrażone skarbowe majątki i czynszowe artykuły oddają się od 12 kwietnia następującego 1829 roku w arendowną dzierżawę, zatem życzący wziąć, zechcą przybyć do tej Izby z dostatecznymi w proporcji dwurocznych dochodów ewikcyami do targów na terminy: 1szy 5, 2gi 6, 3ci ostateczny 8, a dla przetargu 9 marca 1829 roku majątki te są następujące:

Nazwiska majątkow.	W nich foliarków.	Podług ostatniej rewizyi.		Z i e m i.		Rocznego podług inwentarzew opłacanego dochodu i naddanych jak przy uprzednich, tak i przy ostatnich targach.				
		Dymow	D u s z		Uprawney dziesięcin	Sianożęci dziesięcin	Srebrem		Assygn.	
			męzkiej	żeńskiej			Rub.	Kop.	Rub.	Kop.
<i>w Powiatach.</i>										
<i>Mińskim.</i>										
W części majątku Prylep nazywającej się Rudnia Karczmy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	325 naddano 55
<i>Wileyskim.</i>										
Starostwo Miadziolskie	2	369	943	351	Włościański u- prawney i sianożęci. 14114 z sążniami. Ekonomiczney u- prawney i sianożęci. 760 z sążniami.	4634	47 $\frac{1}{2}$	—	—	—
Starostwo Nowikowskie	—	14	38	26	Włościański u- prawney i sianożęci. 352 Ekonomiczney do- lewoy takież. 69 z sążniami.	185	90	—	—	—
Starostwo Olszewickie	1	10	35	32	Włościański u- prawney i sianożęci. 1302 Ekonomiczney u- prawney i sianożęci 126 z sążniami.	198	39 $\frac{1}{2}$	—	—	—
Starostwo Bytkowskie	—	—	—	—	105 z sąż.	68	—	—	—	—
<i>Borysowskim.</i>										
Majątek Jakubowicze	1	10	36	37	Włościański u- prawney i sianożęci. 103 Ekonomiczney u- prawney 64 sianożęci 29. z sążniami.	352	—	—	—	—
<i>Dziśnieńskim.</i>										
Część Starostwa Sutorowickiego	2	10	6	6	Włościański u- prawney i sianożęci 73 Ekonomiczney 41 z sąż.	62	40	—	—	—
Starostwa Braśławskiego folwark Marja- now.	1	10	32	36	Włościański u- prawney i sianożęci. 448 Ekonomiczney 75 z sążniami.	989	6 $\frac{1}{4}$	—	—	—
Starostwo Chorobrowskie	—	—	—	—	98 z sążniami	103	80	—	—	—
Starostwo Swiderskie	1	11	28	34	Włościański u- prawney i sianożęci. 414 Ekonomiczney u- prawney 56 i sianożęci 17. z sążniami.	330 naddano 39	69 $\frac{1}{4}$ 31 $\frac{1}{2}$	—	—	—
<i>Pińskim.</i>										
Starostwo Suszyckie	—	—	—	—	59 z sąż.	46 naddano 5	20 30	—	—	—
Starostwo Czerniachowskie	—	—	—	—	16 z sążniami.	14 naddano.	25	—	—	—
Starostwo Załuskie	—	—	—	—	75 z sążniami.	2 36	75 45	—	—	—
Starostwo Połtaranowickie	1	19	41	33	Włościański u- prawney. 170 z sążniami. sianożęci 17 z sążniami. Ekonomiczney u- prawney 121 z sążniami. sianożęci 27 z sążniami.	286	15	—	—	—

Objaśnienie: Wyrażone w tej Wiadomości Skarbowe majątki i czynszowe artykuły, oddają się w 12stoletnią dzierżawę, a zostające w części majątku Prylep nazywającej się Rudnia czynszowe artykuły w 3letnią dzierżawę, folwark zaś Marjanow do 12 kwietnia 1837 roku, i Starostwo Połtaranowickie do 12 kwietnia 1833 roku. Sowiernik Włodzimierz Weredkowicz.
Sekretarz Hołyniewicz. Naczelnik Stołu Troncowicz.

1 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na sprzedaż pięciu starych, położonych w mieście Grodnie domów, opienionych przeszłego 1827 roku 454 rub. 69 kop. sr., naznaczone były w Gubernialnym Rządzie targi we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania o tem w gazecie Kuryera Litewskiego, lecz że za nadejściem tego czasu nikt z życzących niejawił się, więc dla tego nanowo naznaczają się terminy w tymże Rządzie: 20 grudnia tego roku, i 20, 21 lutego następującego 1829 r., na jakowe życzący targować się wzywają się z prawnymi widami.

Sekretarz i Kawaler Piotr Ludohowski.

1 Gdy według organizacyi wyszłego w r. 1824 nowembra 14 d. o kupcach i innych handlarzach, oraz przemysłowikach postanowienia Naywysocy utwierdzonego, zbliża się już wkrótce termin zapisywania się do gild kupieckich wszystkim w tem mieście Wileńskie właściwy kupiecki handel prowadzącym, od dnia 1 następującego mca gbra; przeto Rada miasta Gubernskiego Wileńskie przez niniejsze ogłoszenie trzykrotnie w gazecie Kuryera Litt. pomieszczone, obowiązuje wszystkich bez wyjątku tak Chryścian jako i Starozakonnych, zapisanych w kupiectwo na rok idący, a równymże sposobem obowiązuje zapisac się na rok następny do tegoż kupiectwa i otrzymac świadectwo według rodzaju handlu, aby poczynawszy od dnia 1 nowembra i nieopóźniając się do ostatnich dni decembra bezzwłocznie przed nowym rokiem kupcy dla wniesienia przynależnych od nich do Skarbu pieniędzy z potrzebnymi dowodami, i dla otrzymania przyzwoitych świadectw do teyże Rady na Ratusz jawili się, gdyż w przeciwnym zdarzeniu jeśli tacy kupcy do gildyi w czasie zakreślonym niezapisa się i nieotrzymają prawnych świadectw, tedy im handle i dalsze zaprowadzenia zamknięte zostaną. Datt 1828 roku oktobra 6 dnia.

Pełniący Obowiązek Głowy Miasta K. Werner R. M. W.

Pism. Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

1 Za dekretem Remissyynym Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1828 marca 10 dnia ferowanymi ustanowiony Sąd Exdywizorski w majątku Syrntanach w Powiecie Wilkomirskim położonym, dla domierzenia satysfakcyi kredytorom zesłego Józefa Łappy v. Marszałka Wilkomirskiego z jego majątkow, w dniu 25 bieżącego mca 7bra ad fundum Syrntan zjechał, czynność pierwszorzjadowym działaniom właściwą zaskutecznił: komportacyą wszelkich papierow stosunki do massy konkursowey i od massy wykrywać mogące na dzień trzeci miesiąca nowembra z persystencyą 4ro niedzielną roku terażniejszego do Kancellaryi Ziemskiej Pttu Wilkom. przeznaczył, i termin zjazdu na rozprawę oczewistą dzień 4ty decembra 1828 roku zadeterminował.

Zehy więc interessowane osoby dostatecznie o tem wiedzieć mogły, przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie awizowac postanowił.

Adam Dauksza Prezydent Grodz. Wileń. i Kawaler Exdywizor.

Regent Floryan Halko.

1 Dnia 4 bieżącego mca z południa niewiadomo gdzie się podział z bramy 8letni chłopiec, czy to zbiegł, czy się zabłąkał w mieście; imie mu Andrzej Norman, twarz ma drobno ściągłąwą, włos światło-rudy, ubior zaś taki: siermięga biała zowa, czapka takąż z obwódką ciemną, w butach; kto by wiedział, lub go miał u siebie, zechce uwiadomic W. Sędziego Kundzieza, mieszkającego przy ulicy Bernardyńskiej, w domu JW. Biskupa Kundzieza, za co będzie wyuagrodzony przyzwoicie.

Wolno drukowac Policmeyster Chrzastowski.

3 Löffler uprzywilejowany Dentysta, ma honor zawiadomic szanowną Publiczność, iż przeniósł swoje mieszkanie do domu JW. Sowieńka Rogalskiego na ulicę Niemiecką na trzecim piętrze od frontu. Przytem mam honor oznaymic, że dziełko pod tytułem: *przepisy zdrowego utrzymywania zębów*, wydane przezemnie już wyszło z druku, Prenumeratorowie mogą odebrać w pomieszkaniu mojem.

Wolno drukowac Policmeyster Chrzastowski.

Z poprawą omyłki.

2 Poczta Litewski niniejszém wzywa żyjących wziac na siebie dostawę potrzebnych jemu dla niższych pocztowych służących Litewskiej Dyrekcyi dwuroczney i jednoroczney amunicyynnych rzeczy, a mianowicie: sukna ciemnozielonego, białego, szarego i czarnego, podług wzorow w ogóle 6059 arszynow 14 wierszkow, maszestru czarnego 822 arsz. 6 wiersz, stametu ciemnozielonego z częścią mamisu 3774 arsz. 8 wiersz., sukna szarego ruskiego z małą ilością czarnego 4511 arsz. 3 $\frac{1}{2}$ wiersz.; pantałonow letnich z flamskiego płótna zupełnie uszytych na podszewce 434, giwerow paradnych z galonami i całym przyborem dla pocztylonow 381, kapeluszw poarkowych czarnych 166, halsztuchow czarnych sukiennych 1198 i towaru na bóty z podeszwami i z całym przyborem 599 par; ażeby takowi przybyli do Pocztańtu dla odbycia targow, na użey oznaczone terminy a mianowicie: 1szy 10, 2gi 14, a 3ci 17 następującego grudnia z dostatecznymi i prawnymi ewikcyami, bez których nikt do targu dopuszczonym bydź niemoże; takowe doniesienia z ewikcyami powinny bydź przedstawione do Pocztańtu wczesnie, to jest, w wilią naznaczonych do targow dni dla wygodniejszego ich rozpatrzenia poszczegółe; dalsze zaś warunki objawione będą przy targach. Dnia 29 7bra 1828 r.

Expedytor Jan Biernikow.
Naczelnik Stołu Adamowicz.